

Sygn.akt III AUa 830/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSA Sławomir Bagiński

Sędziowie : SA Bożena Szponar – Jarocka (spr.)

: SA Marek Szymanowski

Protokolant : Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie 9 stycznia 2019 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Polska Sp. zo.o. w B.

przy udziale następców prawnych L. G. i J. W. oraz W. B. i K. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia i wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroków Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 18 kwietnia 2018 r. sygn. akt V U 160/18

z 25 kwietnia 2018 r. sygn. akt V U 37/18

oddala apelacje.

SSA Marek Szymanowski SSA Sławomir Bagiński SSA Bożena Szponar - Jarocka

Sygn. akt III AUa 830/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 21 października 2017 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, w zw. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 2c i 4a, art. 12 ust.1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1793), stwierdził, że W. B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz (...) sp. z o. o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 3 lutego 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r. (pkt I decyzji), wskazując podstawy wymiaru składek w punkcie II i III decyzji.

Decyzją z dnia 5 grudnia 2017 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 9 ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 poz. 963 ze zm.), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że K. T. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika

składek (...) sp. z o. o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 22 kwietnia 2017 r. do 7 sierpnia 2017 r.

Odwołania od powyższych decyzji złożył płatnik składek (...) sp. z o. o. Zaskarżając je w całości, zarzucił naruszenie:

a) przepisów prawa procesowego, tj. art. 107 § 1 w zw. z art. 180 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego w zw. z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez brak pełnego uzasadnienia prawnego i faktycznego decyzji;

b) przepisów prawa materialnego, tj. art. 9 ust. 1, 1a, 2c i 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uznanie, że osoba wykonująca pracę na podstawie umowy – zlecenie, która posiada prawo do emerytury oraz jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w innym niż zleceniodawca podmiocie, a przy tym nie osiąga z tytułu zatrudnienia minimalnego wynagrodzenia, podlega z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowemu.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, jednocześnie podtrzymał stanowisko i argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2018 roku zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że W. B. jako osobą wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz (...) sp. z o. o. z siedzibą w B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 3 lutego 2016 roku do 30 kwietnia 2016 roku.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że K. T. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o. o. z siedzibą w B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, zdrowotnym, wypadkowym w okresie od 22 kwietnia 2017 roku do dnia 7 sierpnia 2017 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. B. od 1 marca 2010 r. pobiera emeryturę. Od 1 lutego 2016 r. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik (...) sp. z o. o. z podstawami wymiaru składek z tytułu umowy o pracę niższymi niż minimalne wynagrodzenie za pracę. W okresie objętym decyzją, z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz (...) sp. z o.o. W. B. został zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego od 3 lutego 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że ubezpieczona K. T. od 1 czerwca 2005 r. pobiera emeryturę. W okresie od 01 lutego 2017 r. do 29 kwietnia 2017 r. była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik (...) sp. z o. o., natomiast od 21 kwietnia 2017 r. jako pracownik (...) sp. z o. o. Podstawy wymiaru składek z tytułu stosunku pracy wynosiły: kwiecień 2017 r. – 125,00 zł, maj 2017 r. – 30,06 zł, czerwiec 2017 r. – 95,24 zł, lipiec 2017 r. – 95,80 zł, sierpień 2017 r. – 95,24 zł, wrzesień 2017 r. – 99,76 zł, październik 2017 r. – 95,24 zł, listopad 2017 r. – 99,76 zł. K. T. od 22 kwietnia 2017 r. do 7 sierpnia 2017 r. została zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy zlecenia wykonywanej na rzecz (...) sp. z o. o.

Sąd Okręgowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie, przy niespornym stanie faktycznym, sprowadzał się do interpretacji przepisów prawa. Sąd I instancji powołał się na art. 9 ust. 4a oraz art. 9 ust. 2c ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.).

Zdaniem Sądu Okręgowego odesłanie do ust. 2c zawarte w art. 9 ust. 4a należy rozumieć w ten sposób, że jeżeli emeryt (rencista) pozostaje w stosunku pracy u innego płatnika, to od umowy zlecenia nie płaci się obowiązkowych składek społecznych. Jeżeli jednak nie pozostaje w stosunku pracy, to do zlecenia stosuje się ust. 2c, czyli emeryt (rencista) musi osiągnąć z innego tytułu minimalne wynagrodzenie, żeby nie powstał obowiązek opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne. Jeżeli ustawodawca chciałby, aby emeryci lub renciści pozostający w stosunku pracy nie podlegali z tytułu umowy zlecenia składkom emerytalnym i rentowym tylko w przypadku, gdy ze stosunku

pracy osiągną minimalne wynagrodzenie, wykreśliłby ust. 4a-4b. Byliby oni wtedy traktowani tak jak pozostali zleceniobiorcy, a więc ust. 2c miałyby w pełni zastosowanie. Skoro jednak ustawodawca pozostawił ust. 4a-4b, to należy uznać, że wprowadzają one regulację szczegółową, zgodnie z którą emeryt lub rencista nie musi osiągać ze stosunku pracy minimalnego wynagrodzenia, a ust. 2c stosuje się tylko w przypadku niepozostawania w stosunku pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 maja 2017 r. III AUa 61/17).

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczeni K. T. i W. B. jako osoby świadczące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o. o. nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i zdrowotnemu w okresach, w którym pozostawały w stosunku pracy u innych pracodawców.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroków.

Apelacje od powyższych wyroków złożył organ rentowy. Zaskarżając wyroki Sądu Okręgowego w całości, zarzucił im naruszenie prawa materialnego tj. art. 9 ust. 4a w zw. z art. 9 ust. 2c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię polegającą, na uznaniu, iż zleceniobiorcy mający ustalone prawo do emerytury, którzy zatrudnieni są na podstawie umowy o pracę przez podmiot trzeci nie podlegają z tytułu umowy zlecenia ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym bez względu na wysokość podstawy wymiaru składek z umowy o pracę – w sytuacji gdy te przepisy uzależniają brak obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym i co za tym idzie brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne od wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z tytułu umowy o pracę.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonych wyroków i oddalenie odwołań oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że nie można interpretować treści art. 9 ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w oderwaniu od art. 9 ust. 2c i ust. 4b tej ustawy. Przyjęcie założenia, iż odesłanie w art. 9 ust. 4a do art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ma charakter pozorny, w sytuacji gdy jest ono jednoznaczne i wyrażone *expressis verbis* podważa zasadę racjonalności ustawodawcy i prowadzi do nieuzasadnionego uznania, iż ustawodawca wprowadza do systemu prawnego przepisy nie wnoszące nowej treści. Organ rentowy zwrócił uwagę na cel jaki towarzyszył ustawodawcy przy nowelizacji art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Powołał się w tym względzie na uzasadnienie projektu nowelizacji, w którym wskazano, że uwzględniając zarówno interes ubezpieczonego, jak i płatnika składek oraz aktualną sytuację gospodarczą projektodawca uznał za celowe zrównanie wykonywania umowy zlecenia z innymi tytułami, których posiadanie powoduje sumowanie podstawy wymiaru składek do kwoty co najmniej minimalnego wynagrodzenia. Oznacza to, że zgodnie z zaproponowaną zmianą do umów zlecenia zastosowanie będzie mieć przepis analogiczny jak art. 9 ust. 1a ustawy, dotyczący kumulowania tytułów do ubezpieczeń w przypadku uzyskiwania z nich podstawy wymiaru składek niższej, niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. W przypadku umów zlecenia przyjęto, że zasada kumulacji tytułów będzie miała miejsce w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne byłaby niższa od minimalnego wynagrodzenia.

Zdaniem organu rentowego zamysłem ustawodawcy było wprowadzenie generalnego ograniczenia sytuacji, w których osiąganie wynagrodzenia niższego niż minimalne, wyłączałoby inne tytuły ubezpieczeń. Organ rentowy podkreślił, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, które sprowadza się *de facto* także do uznania, iż wprowadzenie przez ustawodawcę do art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ustępu 2c nie zmieniło zasad oskładkowania zleceniobiorców-emerytów i w konsekwencji nadal zleceniobiorca będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy - zlecenia, o ile nie pozostaje równocześnie w stosunku pracy z innym pracodawcą. Zdaniem organu rentowego odesłanie do ust. 2c powoduje, że także w przypadku zleceniobiorcy mającego prawo do emerytury i zatrudnionego w innym podmiocie na podstawie umowy o pracę należy zastosować zasadę wyrażoną w ust. 2c i w przypadku nieosiągnięcia minimalnego wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę,

objąć ubezpieczeniem także umowę zlecenia. Zdaniem organu rentowego do takich wyników prowadzi rozważanie problemu zarówno na gruncie wykładni językowej jak też w ramach wykładni celowościowej.

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2019 roku Sąd Apelacyjny w Białymstoku połączył sprawy III AUa 830/18 i III AUa 834/18 do wspólnego rozpoznania i wyrokowania i postanowił dalej prowadzić pod sygnaturą III AUa 830/18.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej pozostawały bezsporne. Znajdowały one należyte oparcie w materiale sprawy, dlatego za własne przyjmuje je także Sąd Apelacyjny.

Dodatkowo należało dokonać ustaleń odnoszących się do kwestii następstwa prawnego płatnika składek.

Ubezpieczeni W. B. i K. T. zawarli umowy zlecenia ze spółką (...) sp. z o.o. w B.. Spółka ta została przekształcona w spółkę jawną (...) w B. w trybie art. 551 k.s.h. Spółka (...) sp. z o.o. w B. została wykreślona z Krajowego Rejestru Handlowego postanowieniem SR w Białymstoku z 29.03.2018 r. (k. 109).

(...) spółka jawna została wpisana do rejestru przedsiębiorców 19.02.2018 r. i wykreślona z rejestru 19.04.2018 r. Wykreślenie uprawomocniło się – 22.05.2018 r. (k. 121). (...) spółki jawnej nastąpiło bez przeprowadzenia likwidacji. (...) spółki jawnej byli J. W. i L. G. (k. 183).

W myśl art. 553 § 1 k.s.h. spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej, daje to podstawę, aby przyjąć, że mamy tożsamość podmiotu przekształconego i przekształcanego, a jedynie zmienia się forma prawna tego podmiotu. W art. 553 k.s.h. mowa jest o tym, że prawa i obowiązki "przysługują", co oznacza, że przysługują one spółce przekształcanej również po przekształceniu, czyli spółka jest cały czas ex lege podmiotem tych praw i obowiązków. Przekształcenie nie spowodowało zatem konsekwencji procesowych - poza potrzebą innego oznaczenia strony.

W odniesieniu do kwestii utraty bytu prawnego przez spółkę jawną, stwierdzić należy, że w przypadku podjęcia przez współników uchwały o "innym sposobie zakończenia działalności spółki", jeżeli nie podejmują oni stosownych rozstrzygnięć co do praw i obowiązków, ma miejsce sukcesja tychże praw i obowiązków przez współników (SN w wyroku z 24 lipca 2009 r., II CSK 134/09, Biul. SN 2009, nr 10, s. 16). (...) spółki jawnej są zatem następcami prawnymi tej spółki.

Z tego względu postępowanie po jego zawieszeniu i podjęciu prowadzone było z udziałem współników spółki jawnej. Oznacza to zarazem, że brak było podstaw do umorzenia postępowania. Jednocześnie wyraźnie stwierdzić należy, że nawet brak następców prawnych po stronie płatnika nie jest wystarczającą przyczyną umorzenia postępowania, z uwagi na to, że podstawowym stosunkiem w zakresie ubezpieczenia społecznego jest stosunek prawny łączący ubezpieczonego z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Kwestia istnienia tego stosunku ma podstawowe znaczenie właśnie dla ubezpieczonego.

Zasadniczo przyjąć należy, że przepisy związane z obowiązkiem składkowym w zakresie ubezpieczenia społecznego należy wyklądać w możliwie wąskim kontekście, który nazywany jest wykładnią literalną.

Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych są tak skonstruowane, że obowiązkowe podleganie ubezpieczeniom społecznym przez emeryta należy uznać za wyjątek od reguły. Ważne jest przecież stwierdzenie, że przejście na emeryturę oznacza zrealizowanie się ryzyka emerytalnego, a w związku z tym także innych ryzyk związanych z niezdolnością do pracy - w szczególności ryzyka rentowego i chorobowego.

Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wprost nie zwalnia emeryta z obowiązku ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Jednak redakcja art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1778) wskazuje, że obowiązkowe ubezpieczenie emerytalno-rentowe jest wyjątkiem od reguły. Językowo swoiste zwolnienie emerytów z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jest wyrażone przez

wskazanie z jakich tytułów emeryt podlega ubezpieczeniu, a nie z jakich nie podlega. Taka konstrukcja wskazywać może na to, że ustawodawca przez domniemanie przyjmuje brak obowiązku ubezpieczenia społecznego emerytów co do zasady.

Ogólne zasady zbiegu tytułów ubezpieczenia są następujące:

- 1) podleganie ubezpieczeniom z tytułu stosunku pracy oraz z tytułów określonych w art. 6 ust. 1 pkt 3, 7b, 10, 20 i 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (czyli tak zwanych tytułów bezwzględnych), bez względu na liczbę zawartych umów o pracę, bądź istniejących dodatkowo innych tytułów ubezpieczeniowych, zawsze rodzi obowiązek ubezpieczeń społecznych;
- 2) osiągnięcie z tytułu stosunku pracy (oraz z tytułów określonych w art. 6 ust. 1 pkt 3, 7b, 10, 20 i 21), podstawy wymiaru składek w przeliczeniu na okres miesiąca w kwocie niższej niż minimalne wynagrodzenie – powoduje podleganie ubezpieczeniom także z innych tytułów; (art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych);
- 3) analogicznie zabezpieczeniu minimalnej podstawy wymiaru składek, odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu, dotyczą art. 9 ust. 2a, 2b i 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych;
- 4) zawarcie umowy zlecenia lub umowy o dzieło z własnym pracodawcą lub wykonywanie tej umowy na jego rzecz – prowadzi do tego, że zleceniobiorca (wykonujący dzieło) uważany jest na gruncie ubezpieczeń społecznych za pracownika, co wiąże się z oskładkowaniem wykonywanej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Ustawodawca sformułował zatem szereg przepisów, których generalnym założeniem jest pierwszeństwo ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie bezwzględnych tytułów ubezpieczenia. Przewidział jednocześnie włączenie do ubezpieczenia na podstawie:

- tytułów ogólnych obok tytułów bezwzględnych, a także
- innych tytułów ogólnych mimo wcześniej istniejących tytułów ogólnych,

w przypadku podstawy wymiaru składek niższej od minimalnego wynagrodzenia.

Trzeba też zwrócić uwagę, że reakcja ustawodawcy dotycząca modyfikacji zasad zbiegu tytułów ubezpieczenia, a także wprowadzenie do ustawy systemowej art. 8 ust. 2a. była reakcją na: „ucieczkę” z ubezpieczenia lub też formalne przenoszenie dochodów do tytułów, które nie podlegały obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

W myśl art. 9 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, emeryci i renciści są objęci obowiązkiem ubezpieczenia społecznego jedynie z niektórych tytułów - jeżeli są:

- pracownikami,
- członkami spółdzielni rolniczych lub
- członkami rad nadzorczych wynagradzanymi z tytułu pełnienia tej funkcji.

Ponadto zgodnie z art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych „Osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2c i 4b.”

Przepis ten wprowadził zatem obowiązek ubezpieczenia emerytów, którzy nie pozostają w stosunku pracy, jeżeli są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (zwanymi dalej "zleceniobiorcami"). W niniejszej sprawie należy ustalić jakie znaczenie ma sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 2c i

4b". Gramatycznie powinno ono odnosić się do pozostawania w stosunku pracy, czyli oznaczać, że: nawet jeżeli emeryt-zleceniodawca pozostaje w stosunku pracy, to podlega ubezpieczeniu z tytułu „zlecenia” w sytuacjach przewidzianych w ust. 2c i 4b. Innymi słowy „zastrzeżenie” rozszerzałoby sytuacje zastosowania przepisu. Powinno tak być, lecz dalsza analiza, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazuje na to, że powyższe stwierdzenie nie odnosi się do zastosowania ust. 2c.

Art. 9 ust. 4b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest przepisem, który dotyczy obowiązku ubezpieczeń emeryta-zleceniobiorcy, który „umowę zlecenia” (w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) albo umowę o dzieło, zawarł z pracodawcą, z którym pozostaje równocześnie w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Wydaje się, że wobec treści art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, treść art. 9 ust. 4b tej ustawy stanowi superfluum ustawowe. Tym niemniej być może mogłyby powstać wątpliwości co do zastosowania art. 8 ust. 2a tej ustawy w odniesieniu do emeryta/rencisty, zatem „bezpiecznej jest dopuścić rzeczy zbyteczne aniżeli opuścić rzeczy konieczne”.

Przepis ust. 4b art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w kontekście zastosowania ust. 4 art. 9 tej ustawy nie budzi wątpliwości w odniesieniu do emeryta/rencisty. Takie stwierdzenie nie dotyczy zastosowania ust. 2c art. 9 cytowanej ustawy.

Zrozumienie zakresu regulacji art. 9 ust. 4a w zw. z ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wymaga przedstawienia zastosowania tego przepisu w sytuacji ogólnej.

Art. 9 ust. 1a i art. 9 ust. 2c (podobnie jak art. 9 ust. 2a i 2b) ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych regulują sytuacje kiedy ubezpieczony nie osiąga podstawy składek odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu. Zasadniczo art. 9 ust. 1a wprowadza obowiązek ubezpieczenia z innych tytułów, mimo posiadania tytułów bezwzględnych, w tym stosunku pracy. Natomiast art. 9 ust. 2c wprowadza obowiązek ubezpieczenia w sytuacji braku stosunku pracy i innych tytułów bezwzględnych - wówczas istnieje obowiązek ubezpieczenia ze wszystkich tytułów ogólnych (słabszych), poczynając od tytułu który powstał najwcześniej (art. 9 ust. 2), kolejno do momentu osiągnięcia minimalnego wynagrodzenia.

Tak więc art. 9 ust. 2c nie odnosi się do powstania obowiązkowego ubezpieczenia z tytułu „zlecenia” w sytuacji istnienia stosunku pracy - do tego odnosi się ust. 1a art. 9. Omawiany przepis dotyczy sytuacji włączenia do ubezpieczenia innych tytułów nie będących tytułami bezwzględnymi.

Przekładając powyższe na wykładnię art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oznacza to, że skoro zasadniczo emeryci podlegają ubezpieczeniu tylko z jednego tytułu ogólnego, wymienionego art. 6 ust. 4 tej ustawy, to w ich sytuacji ust. 2c art. 9 odnosi się do wykonywania usług na podstawie kilku równoległych umów zlecenia do momentu osiągnięcia podstawy wymiaru składek odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu. Toteż w niniejszej sprawie - sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 2c” może odnosić się do sytuacji kiedy emeryt nie będący pracownikiem posiada tytuł ogólny w postaci „umowy zlecenia”, na podstawie której podstawa wymiaru składek nie osiąga minimalnego wynagrodzenia. Art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie ma „mocy wprowadzającej” do ubezpieczenia umowy zlecenia, w sytuacji kiedy dana osoba pozostaje w stosunku pracy. Taką moc posiadałby art. 9 ust. 1a tej ustawy. Nie został on jednak zastosowany w odniesieniu do emerytów

Wykładnia prawa powinna być dokonywana w jej granicach językowych. G. te są trudne do wyznaczenia. Znaczenie wyznacza bowiem nie tylko „słownik” ale też kontekst użycia pojęć oraz intencja twórcy komunikatu językowego (ustawy), czyli intencja ustawodawcy. Tym niemniej nie można się zupełnie oderwać od tekstu ustawy, a odstępstwo od rozumienia prima facie powinno być odpowiednio uzasadnione. Jedną z językowych granic wykładni wyznacza ochrona zaufania do prawa. Oczywiście tak jak w każdym trudnym przypadku istotny jest postulat wagi wartości.

Z punktu widzenia ochrony zaufania istotny jest argument, że powinna być ona uwzględniana w większym stopniu w prawie publicznym niż w prywatnym. Prawo ubezpieczeń społecznych zawiera elementy prawa publicznego. W zakresie obowiązku ubezpieczeń społecznych przeważają elementy publicznoprawne, ponieważ „wierzycielem” w

zakresie składek na ubezpieczenie społeczne jest „wspólnota” (Fundusz Ubezpieczeń Społecznych uosabiany przez ZUS) ustanowiona i zorganizowana przez Państwo. Podkreślić należy, że składka na ubezpieczenie społeczne jest świadczeniem o charakterze przymusowym, co oznacza, że należności z tytułu składek mogą być dochodzone w trybie właściwym do ściągania danin publicznych

„Tam, gdzie ustawa pełni funkcję sterowania postępowaniem, dla jej prawidłowego działania konieczna jest możliwość rozpoznania znaczenia nakazów i zakazów.” (T. G. wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granice wykładni, LEX, rozdział V.4.2.2). Stąd też ustawy obciążające należy wyklądać wąsko. W takiej sytuacji faktycznie istniejąca i niedająca się wyeliminować niepewność rozstrzygnięcia musi obciążać państwo (lub organ będący emanacją państwa), nie zaś jednostkę. Prowadzi to do rozstrzygnięcia w myśl zasady in dubio pro libertatem. (zob. ibidem, rozdział IV 2.2.2). Innymi słowy w razie wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz dobrowolnego, a nie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego.

Za wykładnią prezentowaną przez organ rentowy zdaje się przemawiać intencja ustawodawcy. Celem ustawy było bowiem zrównanie wykonywania umowy zlecenia z innymi tytułami, których posiadanie powoduje sumowanie podstaw wymiaru składek do co najmniej minimalnego wynagrodzenia.

Wartości kolidujące z wartością ochrony zaufania w sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie nie dopuszczają jednak przypisania rozważanemu przepisowi odmiennego znaczenia niż wyżej ustalone. Nie można bowiem w tym wypadku dać prymatu celom fiskalnym, które powinny być przecież osiągnane przez przepisy realizujące możliwie ściśle zasadę ochrony zaufania. Za zastosowaniem wykładni zaprezentowanej przez organ rentowy nie przemawia też postulat równości wobec prawa, ponieważ sytuacja emeryta, wobec spełnienia się ryzyka ubezpieczeniowego, jest inna niż innych osób osiągających dochody ze swojej aktywności zawodowej (gospodarczej).

W tym stanie rzeczy apelacje organu rentowego podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Marek Szymanowski SSA Sławomir Bagiński SSA Bożena Szponar-Jarocka